

Sygn. akt III Ca 114/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Andrzej Dyrda

SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko A. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV RC 650/14

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 114/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lipca 2014 roku powódka T. K. domagała się od pozwanego A. K. podwyższenia alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z kwoty 700 zł do kwoty 1200 zł miesięcznie, gdyż dotychczasowe alimenty są niewystarczające dla zabezpieczenia jej potrzeb materialnych, których wysokość to około 1360 zł miesięcznie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, gdyż nie nastąpiła żadna zmiana w stosunkach pomiędzy stronami, a powódka dysponuje możliwościami zarobkowymi, które wykorzystuje w pracy poza granicami kraju.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oddalając żądanie zasądzenia kosztów w pozostałym zakresie (pkt 2).

Wyrok ten zapadł przy następujących ustaleniach faktycznych: małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód z winy ich obojga wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z dnia 16 maja 2013 roku, jednocześnie w wyroku rozwodowym zasądono od pozwanego na rzecz powódki alimenty w wysokości po 700 zł miesięcznie i zasądono również od pozwanego alimenty w wysokości 700 zł miesięcznie na rzecz małoletniej wówczas córki stron J. K.. Wówczas powódka miała 55 lat, z zawodu była krawcową, ale nie pracowała, gdyż była bezrobotna, wcześniej, tj. latem 2011 roku pracowała w Niemczech, gdzie opiekowała się starszymi ludźmi, miała liczne problemy zdrowotne, związane z przebytą operacją ginekologiczną, chorobą serca i nadciśnieniem, ale nie była osobą niepełnosprawną i ma możliwość podjęcia pracy zarobkowej, jej koszt utrzymania ustalono na kwotę około 1300 zł miesięcznie, w tym wyżywienie, odzież, środki czystości, zakup lekarstw, opłaty mieszkaniowe i wydatki związane z korzystaniem z komunikacji miejskiej, a zasądzone wówczas świadczenia alimentacyjne miały jedynie zniwelować niedostatek po jej stronie. Pozwany liczył wówczas 61 lat, pobierał emeryturę w wysokości 3317 zł miesięcznie, do końca 2012 roku był również zatrudniony w firmie (...) jako stróż, zarabiając dodatkowo 700 zł miesięcznie, był także zobowiązany łożyć alimenty w wysokości 200 zł miesięcznie na rzecz pełnoletniej córki K., chorował na cukrzycę, nadciśnienie, wydając na lekarstwa około 100 zł miesięcznie, spłacał kredyt zaciągnięty na remont mieszkania i zadłużenie karty kredytowej w wysokości 1147 zł poza podstawowymi kosztami utrzymania. Strony zamieszkiwały wspólnie w należącem do nich domu, którego koszty utrzymania wynosiły około 400 zł miesięcznie, mieszkała tam także ich córki.

Strony nadal mieszkają razem w należącem do nich domu, powódka zajmuje piętro nieruchomości, a pozwany mieszka na parterze. Córki stron nie mieszkają już wspólnie z rodzicami. Wspólna nieruchomość byłych współmałżonków, jest obecnie przedmiotem postępowania o podział majątku dorobkowego. Koszty utrzymania nieruchomości nie uległy znaczącej zmianie. Wydatki związane z utrzymaniem domu przypadające wyłącznie na pozwanego to obecnie około 220 zł (w tym: energia elektryczna 231 zł co dwa miesiące, podatek od nieruchomości 202 zł kwartalnie, podatek rolny 91,97 zł rocznie, woda 50 zł co dwa miesiące.) Powódka z kolei sporadycznie reguluje opłaty za wywóz śmieci 27 zł lub opłatę za przegląd kominiarski 25 zł, a także okazjonalnie koszty energii elektrycznej, co stanowi wydatek około 100 zł miesięcznie. Poza bieżącymi wydatkami za nieruchomość, strony corocznie kupują opał, zarówno węgiel jak i flot. W 2013 roku to powódka dokonała tego zakupu, wydając na to m.in. pieniądze, które pozwany otrzymał z ZUS-u (6000 zł). Obecnie strony nie zakupiły jeszcze opału. Pozwany nie ogrzewa swojego mieszkania, z kolei powódka dogrzewa swoje pomieszczenia piekarnikiem.

Powódka ma obecnie 56 lat, utrzymuje się z otrzymywanych alimentów w kwocie 700 zł miesięcznie, nie jest zarejestrowana jako bezrobotna twierdzi, że urzędy pracy nie mają dla niej ofert zatrudnienia i dlatego koszty dojazdu do PUP w R. są nieuzasadnione, a w trakcie trwania małżeństwa powódka pracowała dorywczo - w 2010 roku była zatrudniona w sklepie (...) na stanowisku rybnym, sama jednak zrezygnowała z tej pracy, następnie w 2011 roku wyjeżdżała do Niemiec, aby opiekować się starszą osobą, w 2014 roku powódka również w okresie od 1 kwietnia do 25 czerwca 2014 przebywała w Niemczech, ale jak twierdzi nie była tam w celach zarobkowych, a jedynie aby pomóc szwagierce. Powódka na własną rękę poszukuje pracy, pytając o zatrudnienie w sklepach, gdzie szyją firany. Leczy się prywatnie u kardiologa i endokrynologa, korzysta także z okularów. Nie posiada jednak orzeczenia o niepełnosprawności. Miesięczny koszt utrzymania powódki to około 1400 zł (w tym wyżywienie 500 zł, środki czystości 100 zł, odzież 150 zł, fryzjer 50 zł, komunikacja 50 zł, książki, prasa 50 zł, leki 200 zł, ubezpieczenie zdrowotne 46 zł, abonament RTV i telefon 115 zł, energia elektryczna 100 zł oraz wizyty lekarskie około 100 zł jednorazowo). W toku egzekucji komorniczej powódka dwukrotnie wyegzekwowała należne jej alimenty.

Pozwany ma 63 lata, pozostaje na świadczeniach emerytalnych, których wysokość wynosi około 3450 zł netto miesięcznie, otrzymuje ekwiwalent pieniężny za węgiel około 1752,24 zł rocznie, a wcześniej dorabiał sobie także w agencji ochrony, jednak ze względu na stan zdrowia zmuszony był zaprzestać dodatkowego zatrudnienia. Emerytura pozwanego obciążona jest świadczeniami alimentacyjnymi w łącznej kwocie 1600 zł miesięcznie (w tym łącznie 900 zł na rzecz córek stron i 700 zł na rzecz powódki) i po egzekucji alimentów otrzymuje na rękę 1844,21 zł miesięcznie. Jest również osobą schorowaną, lecz się na cukrzycę, nadciśnienie i prostatę. Pozwany jest wspólnie z byłą żoną współwłaścicielem samochodu osobowego, który jest w posiadaniu powódki, ale pozwany nadal opłaca jego ubezpieczenie. Obecny środkiem jego transportu jest skuter. Spłacił już kredyt wzięty na remont mieszkania, ale

zaciągnął nowe zobowiązanie na kwotę około 26000 zł, które przeznaczył na pokrycie bieżących wydatków. Miesięczne wydatki pozwanego to około 3350 zł [w tym 1600 zł dotychczasowe alimenty na rzecz córek i powódki, 750 zł spłata kredytu, 220 zł opłaty mieszkaniowe, 69 zł telewizja satelitarna, 32,42 zł ubezpieczenie OC samochodu (389 zł rocznie), 3,20 zł ubezpieczenie OC skutera(38 zł rocznie), 50 zł telefon, 150 zł leki, 400 zł wyżywienie, 40 zł środki czystości, 50 zł paliwo].

Strony dokonały już fizycznego podziału należących do nich ruchomości: powódka przejęła lodówkę, zamrażarkę i piec elektryczny, a pozwany pralkę. Powódka jest także w posiadaniu telewizora marki „Samsung”, który, jak twierdzi, jest własnością jej córki.

Lokalne urzędy pracy dysponują ofertami zatrudnienia dla osób w zawodzie sprzedawcy, krawca oraz dla osób bez kwalifikacji zawodowych.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy na podstawie art. 60 § 1 k.r.o. i art. 138 k.r.o. oddalił powództwo jako niezasadne wskazując, że podwyższenie alimentów limitują zmiany okoliczności faktycznych, pozostanie powódki w niedostatku oraz możliwości pozwanego, a nie doszło do takiej zmiany stosunków pomiędzy stronami, która usprawiedliwiłaby ingerencję w orzeczenie ustalające alimenty, gdyż koszty utrzymania powódki wzrosły jedynie nieznacznie (około 100 zł) co jest to konsekwencją prywatnych wizyt lekarskich, które nie są uzasadnione, ponieważ istnieje możliwość skorzystania z konsultacji refundowanych. Ponadto postępowanie nie dało podstaw do ustalenia braku możliwości zarobkowych po stronie powódki, gdyż nie jest ona osobą niepełnosprawną, a jej dotychczasowe możliwości zarobkowe są niewykorzystane, powinna ona zintensyfikować poszukiwania pracy, która pozwoli jej zabezpieczyć się finansowo, a dotychczasowa kwota alimentów wystarcza na pokrycie podstawowych potrzeb powódki tj. wyżywienie i leki, zaś w pozostałej części powinna ona, w ramach własnych możliwości zarobkowych, ponosić koszty swojego utrzymania, tym bardziej, że zasądzone alimenty mają jedynie zredukować sferę jej niedostatku. Poza tym sytuacja pozwanego zmieniła się o tyle, że jego świadczenie emerytalne wzrosło o 120 zł, ale otrzymuje on na rękę około 1800 zł (po egzekucji alimentów) i przeznacza na pokrycie bieżących potrzeb oraz spłatę zobowiązań finansowych, a nadto utracił on możliwości zarobkowe.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia złożyła powódka zaskarżając ten wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz alimentów w kwocie po 1200 zł miesięcznie płatnej do 15-go każdego miesiąca wraz ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat począwszy od dnia wniesienia pozwu w miejsce alimentów zasądzonych na jej rzecz wyrokiem rozwodowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. w dniu 16 maja 2013 roku w sprawie o sygn. akt II RC 1127/12, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu. W apelacji powódka złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z umowy najmu lokalu mieszkalnego z 1 grudnia 2014 roku oraz faktury za biopsję tarczycy z 19 grudnia 2014 roku, których to dokumentów nie mogła powołać w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji, bo powstały dopiero później. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na treść orzeczenia, a polegające na przyjęciu, że po pierwsze nie nastąpiła znacząca zmiana stosunków pomiędzy stronami, gdyż koszty utrzymania powódki wzrosły jedynie nieznacznie i nie wykorzystuje ona swoich możliwości zarobkowych, a po drugie, iż emerytura pozwanego nadal wynosi 3450 zł, podczas gdy w dacie orzekania rozwodu jego emerytura wynosiła o 120 zł mniej oraz na ustaleniu, że utracił on możliwości zarobkowe. Zarzuciła także naruszenie: art. 136 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie przy ustalaniu możliwości zarobkowych pozwanego; art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, a tym samym wpłynęła na treść orzeczenia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym. Do odpowiedzi na apelację zostało przedstawione

pismo skierowane do powódki z potwierdzeniem odbioru z 5 stycznia 2015 roku i w tym zakresie pozwany wniósł o przeprowadzenie z niego dowodu na okoliczność miejsca jej zamieszkania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Należy tylko wskazać, że wyrok rozwodowy uprawomocnił się dnia 20 grudnia 2013 roku, co wynika z wydanego w tym dniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Katowicach /akta Sądu Okręgowego w G. Ośrodek (...) w R. o sygn. II RC 1127/12/, natomiast w toku postępowania odwoławczego przeprowadzono dowody, z których wynika, że córka powódki dnia 1 grudnia 2014 roku zawarła umowę najmu lokalu mieszkalnego z czynszem w kwocie 1100 zł, od której odprowadzany jest podatek, kierowane do powódki pismo z dnia 23 grudnia 2014 roku odebrała ona osobiście w dniu 5 stycznia 2015 roku w R. przy ul. (...), orzeczeniem z dnia 29 stycznia 2015 roku powódka została zaliczona do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim z obniżoną zdolnością do wykonywania pracy, przy czym wymaga ona zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające jej funkcjonowanie, a nie da się ustalić od kiedy jej niepełnosprawność istnieje /k.200 – 201, 259 – 260, 209, 219/; Powiatowe Urzędy Pracy w G., J., R., W. i Ż. posiadają oferty pracy dla osób niepełnosprawnych z minimalnym wynagrodzeniem za pracę – dotyczy to także osób w wieku powódki – i jest także możliwość odbycia szkoleń natomiast konieczne jest zarejestrowanie się jako osoba bezrobotna /k. 238, 243 – 245, 248, 250 – 251, 253/; od grudnia 2014 roku na wniosek uprawnionej (córki stron) Zakład Ubezpieczeń Społecznych wstrzymał wypłatę jej alimentów ze świadczenia pozwanego /k. 255/, dnia 15 stycznia 2015 roku powódka w K. opłaciła pierwszą ratę ubezpieczenia na inny numer konta niż podany w druku zapłaty do polisy ubezpieczenia OC /k. 256/. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że wbrew twierdzeniom powódki w dniu 5 stycznia 2015 roku odebrała przesyłkę w miejscu zamieszkania wspólnie z pozwanym, co wskazuje, że nie jest tak jak stara się wykazać powódka, iż nie mieszka już we wspólnym domu stron – może tam mieszkać, ma taką możliwość, a fakt, że w tym domu przebywała 5 stycznia 2015 roku wskazuje, że nie mogą być uznane za zasadne jej twierdzenia o wyprowadzeniu się, albowiem kierowana do niej przesyłka została odebrana osobiście i nie była awizowana, a więc doręczyciel zastał powódkę w miejscu doręczenia. W żaden sposób powódka nie wykazała, że zamieszkała obecnie z córką i ponosi połowę kosztów najmu jej mieszkania – na tą okoliczność nie przedstawiła nawet jednego dowodu wpłaty, a umowę zawarła córka, a powódka w jej treści nie została wymieniona. Dodatkowo należy podkreślić, że powódka ma możliwość zamieszkiwania we wspólnym domu stron, a jej ewentualne przeprowadzanie się prowadzi do wniosku o generowaniu zbędnych wydatków. Ponadto istnieje możliwość uzyskania przez powódkę dochodu w wysokości minimalnej płacy przy podjęciu pracy oferowanej przez Powiatowe Urzędy Pracy, natomiast powódka nie będąc zarejestrowaną jako osoba bezrobotna nie podejmuje wystarczających starań o znalezienie pracy lub podjęcie szkoleń prowadzonych w tym zakresie.

Sąd Okręgowy pominął dowód z kopii faktury VAT dołączonej do apelacji, albowiem powódka pomimo takiego zobowiązania jej na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015 roku nie przedstawiła oryginału tego dokumentu, pozostałe jej wnioski dowodowe zostały oddalone, gdyż nie były istotne dla rozpoznania sprawy (art. 381 k.p.c.).

Skarżąca w apelacji nie wykazała sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęła tylko z zebranego sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżąca nie wykazała, że uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, iż ocena sądu.

Sąd Rejonowy także w sposób prawidłowy zakwalifikował żądanie powódki analizując je w aspekcie art. 138 k.r.o. i art. 60 § 1 k.r.o., a rozważania prawne w tym zakresie są prawidłowe. Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 136 k.r.o. to nie doszło do naruszenia tego przepisu, albowiem pozwany przestał pracować jeszcze przed orzeczeniem rozwodu, a co

za tym idzie przed orzeczeniem o wysokości alimentów. Ta okoliczność była więc już brana pod uwagę w poprzedniej sprawie i nie zaszła w tym zakresie żadna zmiana.

Sąd Rejonowy w swoich ustaleniach faktycznych podkreślił, że emerytura pozwanego w chwili obecnej jest o 120 zł wyższa niż w trakcie ustalania alimentów, a koszty utrzymania powódki wzrosły tylko nieznacznie, gdyż chodzi tu o kwotę około 100 zł - są to informacje wynikające z akt sprawy rozwodowej oraz z pozwu złożonego w rozpoznawanej sprawie, z którego wyraźnie wynika, że powódka na swoje utrzymanie potrzebuje kwoty 1361 zł, a w sprawie rozwodowej jej koszty utrzymania oceniono na kwotę około 1300 zł miesięcznie. Zmiana w tym zakresie jest więc zupełnie nieistotna.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę cały materiał dowodowy i wszechstronnie go przeanalizował wskazując na brak jakichkolwiek podstaw do zasądzenia wyższych alimentów na rzecz powódki, albowiem nie doszło do zmiany stosunków pomiędzy stronami. Trzeba brać bowiem pod uwagę to, że rozwód został orzeczony z winy obu stron, a co za tym idzie jedynie niedostatek jest w stanie usprawiedliwić żądanie powódki. Natomiast w porównaniu do poprzednich kosztów jej utrzymania zwiększyły się one jedynie w sposób nieznaczny i nie ma możliwości zastosowania w takiej sytuacji art. 138 k.r.o. w ten sposób, aby podwyższyć zasądzone powódce alimenty.

Sąd Rejonowy rzeczywiście stwierdził, że pozwany utracił możliwości zarobkowe, a wynika to z faktu, że stał się emerytem - co zdaniem Sądu Okręgowego znacznie utrudnia jego sytuację na rynku pracy, powódka zaś w żaden sposób nie wykazała, że może on podjąć jakąś pracę. Natomiast istotą tej sprawy nie jest to czy pozwany może mieć dodatkowy dochód czy też nie, ale to w jaki sposób nastąpiła zmiana stosunku pomiędzy stronami od czasu ostatniego orzekania o alimentach, które miało miejsce w grudniu 2013 roku - wówczas bowiem zapadło prawomocne orzeczenie na skutek apelacji także powódki od orzeczenia odnośnie alimentów. Porównanie kosztów utrzymania powódki poprzedniej sprawie z obecnymi kosztami jej utrzymania wskazuje, że do takiej zmiany w żaden sposób nie doszło. Jeżeli nie doszło do zmiany stosunków, to nie można też zmienić orzeczenia w przedmiocie alimentów. Dodać należy, że do chwili obecnej od ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów upłynął rok i 5 miesięcy, co dodatkowo wskazuje na niemożliwość powstania zmiany w takim zakresie, która umożliwiałaby podwyższenie alimentów na rzecz powódki o żadaną kwotę 500 zł. Ponadto nie wykazuje ona w żadnym zakresie, w której to części wzrosły jej potrzeby, a Sąd Rejonowy w sposób prawidłowo ustalił, że może podjąć pracę, tym bardziej że w okresie od kwietnia do czerwca 2014 roku przebywała poza granicami kraju, a wcześniej właśnie tam pracowała. Należy także podkreślić, że powódka ma możliwość podjęcia pracy, ale wpieryw musi zarejestrować w urzędzie pracy, co może spowodować, że w stosunku do niej zostaną podjęte także formy aktywności zawodowej - brak zarejestrowania się w urzędzie pracy skutecznie to uniemożliwia. Natomiast orzeczenie o stopniu niepełnosprawności powódki nie zmienia diametralnie jej sytuacji na rynku pracy, albowiem także dla takich osób Powiatowe Urzędy Pracy dysponują ofertami pracy.

Dodać należy, że dołączona przez powódkę do apelacji umowa najmu nie została przez nią podpisana tylko przez córkę, a powódka nie wykazała, że się wyprowadziła - nie podała nawet adresu gdzie obecnie mieszka wszelkie zaś ustalenia dotyczące tego ile będzie płaciła za prąd i gaz na nowym mieszkaniu w żaden sposób nie są nawet uprawdopodobnione. W tym zakresie więc nie wykazała okoliczności faktycznych, na które się powołuje, a to ją obciąża ciężar dowodowy w tym zakresie (art. 6 k.c.).

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy wziął pod uwagę charakter sprawy (o podwyższenie alimentów), to że uprawniona utrzymuje się tylko z zasądzonych alimentów w wysokości 700 zł miesięcznie, a jest osobą niepełnosprawną i obciążenie jej kosztami postępowania odwoławczego byłoby z tego powodu niezasadne biorąc pod uwagę także to, że pozwany osiąga dochód z emerytury w wysokości około 3500 zł. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek umożliwiający, na podstawie art. 102 k.p.c., nieobciążenie jej kosztami postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Andrzej Dyrda